

Spis treści

Wstęp	7
Agnieszka Rothert	
Płeć, polityka i neurobiologia	15
Justyna Grażyna Otto	
Istota apolityczna? Analiza pozycji, znaczenia i roli kobiety w reżimie totalitarnym. Czyli... być kobietą w III Rzeszy	41
Joanna Trajman	
Koniec z dyktatem ról społecznych! Manifest niemieckiej minister Kristiny Schröder	72
Małgorzata Kaczorowska	
Kobiety a demokracja wewnątrzpartyjna w polskich partiach politycznych. Wzbierająca fala czy jej zapowiedź?	88
Agnieszka Bejma	
Partycypacja kobiet w sferze społecznej. Ruch kobiecy i zaangażowanie w działalność organizacji pozarządowych	140
Beata Pająk-Patkowska	
Ścieżki karier kobiet w sferze gospodarczej na przykładzie Henryki Bochniarz oraz Hanny Gronkiewicz-Waltz	157
Renata Mieñkowska-Norkiene	
Kobiety na szczytach władzy w Unii Europejskiej	177
Izabela Malinowska	
Prawa kobiet w przepisach prawnych oraz w praktyce Rzecznika Praw Obywatelskich	199
Jolanta Itrich-Drabarek	
Problem mobbingu kobiet w instytucjach publicznych	221
Aleksandra Komar	
Mobbing wobec kobiet w służbach mundurowych w Polsce	250
Justyna Grażyna Otto, Aleksandra Werko	
<i>Monicagate</i> . Skandal seksualny jako nieodłączny element męskiej gry politycznej	270
Notki biograficzne	311

Wstęp

„Równość kobiet i mężczyzn w sferze prawnej jest dziś posunięta tak daleko, że [niemal – JGO] znosi ostatnie ślady patriarchy. Kobietom [teoretycznie – JGO] przysługuje równość wobec władzy, wobec pracy, wobec instytucji małżeństwa, wobec własności czy rozrywki. Nie oznacza to jednak, że równość kobiet i mężczyzn uzyskała całkowitą społeczną akceptację, choć większość społeczeństwa, jeśli nie popiera, to przynajmniej toleruje obecność kobiet w prawie wszystkich zawodach, na stanowiskach kierowniczych, a także ich inicjatywę w kwestii rozrodu czy pozamałżeńskie macierzyństwo. [...] Generalnie kobiety posiadają niższy status społeczny niż mężczyźni i to zarówno w aspekcie uczestnictwa w życiu społecznym, jak też w sferze kulturowej i ekonomicznej. Dyskryminacja kobiet ma miejsce na całym świecie. Szczególnie wyraziście widoczne jest to w krajach rozwijających się, gdzie kobietom odbierane są wszelkie prawa osobiste i obywatelskie, jednak nawet w krajach wysoko cywilizowanych kobietom nie oszczędza się doświadczania przejawów dyskryminacji, bardziej zawaolowanej i pokrytej pozorami troski o ich ponadczasowe powołanie do małżeństwa i macierzyństwa. Doznawane przeszkody przenikają wszystkie sfery życia, a sprzeczne naciski biologiczne, społeczne i kulturowe przyczyniają się do wewnętrznego rozdarcia i konfliktów w obrębie systemu wartości”¹.

Jednym ze sposobów ograniczania i przeciwdziałania dyskryminacji jest wprowadzanie polityki *gender mainstreaming*, czyli strategii włączania perspektywy równości płci do wszystkich dziedzin życia politycznego, ekonomicznego i społecznego². Założeniami strategii *gender mainstreaming* są długofalowość oraz wielopłaszczyznowość. Zmiany w prawie są tylko jednym z elementów,

¹ L. Marszałek, *Kulturowe uwarunkowania roli kobiety we współczesnym społeczeństwie*, „Seminare. Poszukiwania Naukowe” 2008, nr 25, s. 273, 276, http://bazhum.muzhp.pl/media/files/Seminare_Poszukiwania_naukowe/Seminare_Poszukiwania_naukowe-r2008-t25/Seminare_Poszukiwania_naukowe-r2008-t25-s267-279/Seminare_Poszukiwania_naukowe-r2008-t25-s267-279.pdf [dostęp: grudzień 2018].

² M. Lesińska-Staszczuk, *Międzynarodowe standardy ochrony praw kobiet* [w:] *Kobiety w sferze publicznej. Teoria i praktyka*, red. M. Pataj, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2015, s. 24-25.

któremu musi towarzyszyć edukacja równościowa, pozwalająca na usuwanie stereotypów płci.

Inspirację do powstania publikacji, którą z przyjemnością oddaję w ręce czytelników, stanowił rok 2018. Rok wyjątkowy dla świata polityki, a dla świata polskiej polityki szczególnie, z wielu powodów. Nade wszystko 100 lat temu Polska odzyskała wreszcie, po tak długim czasie, niepodległość. W pewnym sensie niepodległość – wyzwolenie – Polki uzyskały dwójako, także bowiem poprzez nabycie praw. Stulecie praw wyborczych kobiet w Polsce skłania do szerszej naukowej refleksji nad zagadnieniem równouprawnienia płci. Okrągła rocznica uzyskania przez Polki czynnego i biernego prawa wyborczego 28 listopada 1918 roku, co umożliwiło im wzięcie udziału w elekcji do Sejmu Ustawodawczego 26 stycznia 1919, stała się dla mnie pretekstem do zaprezentowania państwu badań prowadzonych przez polskie politolożki z Uniwersytetu Warszawskiego, a także z Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu oraz Uniwersytetu Wrocławskiego. Badań nad problemem: **Kobiety w polityce**.

W publikacji zastosowano podejście interdyscyplinarne, wykorzystując dorobek różnych nauk społecznych, głównie nauk o polityce i ich specjalności. Szeroko ujęty problem badawczy wymagał zastosowania wielu metod badań naukowych. Z tych zaproponowanych przez Ziemowita Jacka Pietrasia³ i Józefa Kukułkę⁴ zastosowano: metody badań teoretycznych – klasyfikacja, systematyzacja, weryfikacja; metody empiryczne – obserwacja pośrednia i opis; metody ogólnologiczne – synteza, analiza, dedukcja, indukcja. Wykorzystano także inne metody badawcze charakterystyczne dla nauk społecznych, jak analizy źródeł, analizy i krytykę literatury przedmiotu, metody komparatywną i statystyczną⁵.

Publikacja składa się z jedenastu rozdziałów, a otwiera ją tekst **Agnieszki Rothert *Płeć, polityka i neurobiologia***. Autorka rozpoczyna mocnym i jednocześnie bardzo prawdziwym stwierdzeniem, że rozważania dotyczące płci i polityki nieuchronnie dotyczą kwestii konfliktu. Dosłownie i w przenośni. Rothert zaznacza, że w kategoriach ewolucyjnych – ujmując to krótko i w pewnym uproszczeniu – różnice płci są wynikiem oddziaływania środowiska naturalnego i mechanizmów biologicznych. Wytworzyły się odmienne strategie przetrwania i sukcesu reprodukcyjnego. Następnie wchodzi na grząski grunt różnicy między płcią biologiczną a płcią kulturową. A różnice pomiędzy płciami to kwestia skomplikowana nie tylko w kategoriach ideologicznych, ale i w neurologicznych/biologicznych. Autorka inspiruje nas do przemyślenia istoty różnic

³ Z.J. Pietraś, *Podstawy teorii stosunków międzynarodowych*, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 1984, s. 25-28.

⁴ J. Kukułka, *Teoria stosunków międzynarodowych*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2000, s. 151-176.

⁵ A.J. Chodubski, *Wstęp do badań politologicznych*, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 2004, s. 114-133.

między kobietami i mężczyznami oraz tego, jak – i czy – rzutuje to na politykę. Zmusza nas także do przeanalizowania tego, co to znaczy być feministką.

W rozdziale drugim **Justyna Grażyna Otto** weryfikuje hipotezę, że kobiety w państwie o reżimie totalitarnym są jednostkami apolitycznymi *à rebours*. Za metodę badawczą posłużyło w tym celu studium przypadku, za pomocą którego autorka dokonała wnikliwej, wielopłaszczyznowej politologicznej analizy pozycji, roli i znaczenia kobiety w Trzeciej Rzeszy.

Powstanie Niemiec uchodziło za dzieło mężczyzn⁶. Kobieta była obywatelką drugiej kategorii. Jaskrawo widoczną oznaką dyskryminacji kobiet w nazistowskich Niemczech było rzekome wykluczenie ich z królestwa polityki. Podstawą nazistowskich poglądów w kwestii kobiecej był przecież dogmat głoszący, że nierówność płci jest tak samo wieczna jak nierówność ras. „Wyemancypowanie się kobiet z emancypacji kobiet” – tak brzmiała naczelną doktryną ruchu narodowosocjalistycznego. Zgodnie z narodowosocjalistyczną ideologią kobiety były istotami apolitycznymi. Jednak to przecież wojna ras toczona przeciwko ostatniemu ludowi była emanacją nazistowskiej polityki, a w centrum tej polityki znajdowała się kobieta – automat do rodzenia. Macierzyństwo stanowiło kamień węgielny rasistowskiej polityki.

Tekst **Joanny Trajman** stanowi analizę książki *Danke, emanzipiert sind wir selber!* autorstwa Kristiny Schröder, która w latach 2009–2013 sprawowała w Niemczech z ramienia CDU urząd federalnego ministra do spraw rodziny, seniorów, kobiet i młodzieży. Przedstawione zostały jej poglądy odnoszące się do postrzegania kobiet w społeczeństwie niemieckim przez pryzmat funkcjonujących wyobrażeń o ich pozycji, pełnionych rolach czy o przypisywanych im zadaniach, a także jej stanowisko w sporze między feministkami a strukturalnymi konserwatystami. Jednym z wniosków płynących z tekstu jest to, iż jednak można stwierdzić, że głoszone przez Schröder postulaty są dowodem stagnacji, próbą kształtowania „polityki jutra przy pomocy idei z wczoraj”⁷ lub też wyrazem trudności w realizacji wytycznych propagowanych przez partię CDU już od ponad trzydziestu lat – i wnioski te nie nastrajają pozytywnie.

„Niestety, w środowisku polityków nie znam ani jednej kobiety, która nie doświadczyła dyskryminacji ze względu na swoją płć. Ani jednej”⁸. „To mężczyźni dzierżą władzę. To mężczyźni mają głos. [...] Ten stan rzeczy utrzymuje się od tak dawna, że na dobre zakorzenił się w naszej mentalności”⁹.

⁶ E. Huber, *Das ist Nationalsozialismus: Organisation und Weltanschauung der NSDAP: mit zwei Tafeln Abbildungen der Abzeichen*, Union Deutsche Verlagsgesellschaft, Stuttgart 1933, s. 121.

⁷ S. Baumgarten, *Hat Ministerin Schröder das verdient?*, „Brigitte”, 19.04.2012, <http://www.brigitte.de/aktuell/gesellschaft/kritik-an-neuem-buch--hat-ministerin-schroeder-das-verdient--10178556.html> [dostęp: grudzień 2017].

⁸ H. Rodham-Clinton, *Co się stało*, przekł. Z. Szachnowska-Olesiejuk, A. Olesiejuk, Post Factum – Wydawnictwo Sonia Draga, Katowice 2018, s. 140.

⁹ Tamże, s. 146.

W kolejnej części publikacji w centrum naszego zainteresowania znajduje się Polska. Na czytelnika czekają tu rozdziały o tytułach: *Kobiety a demokracja wewnątrzpartyjna w polskich partiach politycznych. Wzbierająca fala czy jej zapowiedź?*; *Partycypacja kobiet w sferze społecznej – ruch kobiecy i zaangażowanie w działalność organizacji pozarządowych*; *Ścieżki karier kobiet w sferze gospodarczej na przykładzie Henryki Bochniarz oraz Hanny Gronkiewicz-Waltz*.

W pierwszym tekście tej części **Małgorzata Kaczorowska** konstatuje, że każde kolejne wybory, bez względu na charakter i szczebel wybieranych władz, niosą ze sobą pytanie: jakie czynniki systemowe wpływają na pojawianie się w nich kobiet. Przypomina, że historycznie relacje władzy i proces wyborczy właściwie wszędzie zdominowane były przez mężczyzn (przede wszystkim „instytucjonalny seksizm” partii politycznych)¹⁰. Przy czym od jakiegoś już czasu coraz więcej kobiet jest wybieranych na kandydatki w wyborach, na stanowiska głów państw, coraz więcej obejmuje miejsca w parlamentach czy zostaje szefami rządów, ministrami i przewodniczącymi ugrupowań politycznych. Autorka podkreśla, że wciąż jednak, jak dowodzą badania, kobiety są mniej aktywne politycznie niż mężczyźni¹¹. Dlatego istnieje jej zdaniem potrzeba rozważenia kategorii płci jako centralnego wymiaru niezbędnego do zrozumienia działania i wpływu na instytucje polityczne, w tym też partie polityczne. Bez partii bowiem nie ma demokracji. Obejmuje to zarówno formalne, jak i nieformalne zasady wyboru osób na różne szczeble czy nominacji kandydatów w wyborach, procedury, normy, rytuały i praktyki, które uprzywilejowują pewne grupy wobec innych¹². Celem autorki jest odpowiedź na następujące pytania badawcze: Jaki jest poziom obecności i aktywności politycznej kobiet w polskich partiach politycznych w XXI wieku, a szczególnie po 2015 roku?

¹⁰ J. Lovenduski, *Feminizing Politics*, Polity Press, Cambridge 2005, s. 48-53; też, *State Feminism and Political Representation*, Cambridge University Press, Cambridge 2005.

¹¹ R. Inglehart, P. Norris, *Wzbierająca fala. Równouprawienie płci a zmiana kulturowa na świecie*, przekł. B. Hellmann, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 2009, s. 147.

¹² M. Kenny, *Gender and Political Recruitment: Theorizing Institutional Change*, Palgrave Macmillan, Basingstoke 2013; M.L. Krook, *Quotas for Women in Politics: Gender and Candidate Selection Reform Worldwide*, Oxford University Press, Oxford 2010; M.L. Krook, F. Mackay, *Gender, Politics and Institutions. Towards a Feminist Institutionalism*, Palgrave Macmillan, Basingstoke 2010; F. Mackay, M. Kenny, L. Chappell, *New Institutionalism Through a Gender Lens: Towards a Feminist Institutionalism?*, „International Political Science Review” 2010, nr 31(5), s. 574; S. Larserud, R. Taphorn, *Planowanie na rzecz równości. Najkorzystniejsze, średnio korzystne i najmniej korzystne połączenia systemów wyborczych i kwot dotyczących płci*, Instytut Spraw Publicznych, Warszawa 2013; M. Fuszara, *Udział kobiet w Sejmie Rzeczypospolitej Polskiej* [w:] *Kobiety, wybory, polityka*, red. tejże, Instytut Spraw Publicznych, Warszawa 2013, s. 87; też, *Kobiety – kandydatki i wybrane posłanki w świetle statystyk wyborczych* [w:] *Kobiety, wybory...*; M.L. Krook, P. Norris, *Beyond Quotas: Strategies to Promote Gender Equality in Elected Office*, „Political Studies” 2014, nr 62.

Czy można stwierdzić w Polsce wzrost obecności kobiet w partiach w ostatnich latach? Jakie mechanizmy i działania systemowe przyjmowane (między innymi na poziomie państwa, na poziomie partii politycznych) przyczyniają/przyczyniły się do aktywizacji politycznej kobiet? Czy podejmowane działania tego typu zwiększają rzeczywistą obecność kobiet w polskich partiach politycznych?

Agnieszka Bejma podjęła z kolei rozważania na temat rozwoju ruchu kobiecego w Polsce i roli kobiet w organizacjach obywatelskich. Tradycje obywatelskiego zaangażowania są w polskiej historii przecież dość bogate. Szczególną rolę kobiety odegrały w okresie zaborów, zakładając organizacje podtrzymujące tradycję i kulturę. Przemiany transformacyjne końca XX wieku otworzyły nowy rozdział w historii polskiej działalności obywatelskiej. Celem artykułu uczyniono analizę zaangażowania kobiet w sferze społecznej, w szczególności w organizacjach pozarządowych. W toku prowadzonych analiz istotne okazało się znalezienie odpowiedzi na następujące pytania badawcze: Jak rozwijał się kobiecy ruch społeczny po 1989 roku? Jakie postulaty i idee formułował? Z jakimi wyzwaniem i ograniczeniami musiał się zmierzyć? Jak dziś wygląda polski ruch kobiecy? Jakie są motywy podejmowania aktywności przez kobiety i w jakich sferach partycypacja kobiet jest najbardziej widoczna? Jakie funkcje pełnią kobiety w organizacjach społecznych? Czy możemy mówić o feminizacji sektora obywatelskiego? Czy w trzecim sektorze występują „szklane zjawiska” charakterystyczne dla pozostałych sektorów?

Tekst **Beaty Pająk-Patkowskiej** to z kolei analiza ścieżek kariery Henryki Bochniarz oraz Hanny Gronkiewicz-Waltz w sferze gospodarczej dokonana na podstawie wywiadów pogłębionych przeprowadzonych z obiema bohaterkami i zestawionych z wynikami, jakie kobiety uzyskują w Polsce i w innych państwach, jeśli chodzi o zajmowanie wysokich stanowisk w tej sferze. Światło zostaje rzucone na czynniki, które doprowadziły do osiągnięcia przez nie wysokich stanowisk w sferze ekonomicznej. Pająk-Patkowska rekapitułuje, że kobiety, które odniosły sukces w sferze gospodarczej, oprócz tego, że charakteryzują się wysokim poziomem kompetencji, ponadprzeciętnym wykształceniem, jak również silnym charakterem, muszą dodatkowo poradzić sobie z wciąż silnymi stereotypami na temat kobiet i ich roli w społeczeństwie. Powodują one większe niż w przypadku mężczyzn trudności z godzeniem ról zawodowych i rodzinnych. Z tych powodów rozwój karier kobiet jest utrudniony i opóźniony w stosunku do mężczyzn. Można wskazać na dużą rolę państwa we wspieraniu aktywności zawodowej kobiet, tymczasem w Polsce oraz w krajach naszego regionu z jednej strony kobiety w porównaniu do mężczyzn obciążone są większą liczbą godzin pracy nieodpłatnej, z drugiej zaś mają też zdecydowanie słabsze wsparcie w opiece nad dziećmi.

W Polsce dyskryminacja ze względu na zatrudnienie dotyczy przede wszystkim kobiet. Jest to zjawisko szczególnie widoczne w sytuacji kobiet na

rynku pracy¹³. Jednym z przykładów dyskryminacji kobiet na polskim rynku pracy jest segregacja zawodowa. „Segregacja sprowadza się do dyskryminacyjnego (faktycznego lub prawnego) oddzielenia od siebie w ramach jednego społeczeństwa dwóch lub większej liczby grup ludzi, według różnych kryteriów, również według płci. Segregacja może łączyć się z przekonaniem o nierównym statusie tych grup, może też być efektem dominacji jednej z grup”¹⁴. Segregacja zawodowa związana jest z ograniczaniem dostępu kobiet do prestiżowych stanowisk i zawodów, uwarunkowanym uprzedzeniami dotyczącymi płci¹⁵.

Autorką rozdziału siódmego, który traktuje o kobietach na szczytach władzy w Unii Europejskiej, jest **Renata Mieńkowska-Norkiene**. Przedmiotem badań uczyniono tu uwarunkowania i sposób doboru/wyboru kobiet na wysokie stanowiska w instytucjach Unii Europejskiej, a także znaczenie, jakie ma ten wybór dla funkcjonowania europejskich instytucji. Dla analiz tego tekstu autorka sformułowała hipotezę, iż mianowanie kobiet na wysokie stanowiska w europejskich instytucjach wpisuje się w europejską politykę równości płci i realizuje założenia *gender mainstreaming* (choć nie w pełni), dając dobry przykład innym instytucjom państw członkowskich, regionów oraz samorządów lokalnych. Jednocześnie wśród wniosków płynących z lektury tego rozdziału znajduje się konstatacja, iż na kobiety na wysokich unijnych stanowiskach wciąż patrzy się przez pryzmat ich płci, a nie wyłącznie kwalifikacji czy profesjonalizmu, co ma znaczenie dla sposobu postrzegania ich działań, niezależnie od rzeczywistej ich efektywności.

Rozdział autorstwa **Izabeli Malinowskiej** poświęcony został unormowaniu prawnym dotyczącym praw kobiet w Polsce, jak i ich realizacji w praktyce przez kolejnych Rzeczników Praw Obywatelskich. Autorka wskazała specyficzne problemy występujące w czasie ich kadencji. Większość z nich związana była z zatrudnieniem kobiet, a więc z takimi zjawiskami, jak: dyskryminacja przy przyjęciu do pracy, dyskryminacja kobiet ciężarnych w niektórych zawodach czy inne naruszanie praw do równego traktowania oraz mobbing. Inne sprawy to dyskryminacja przy przyjęciu na studia czy dyskryminacja związana z pozostawaniem w związku małżeńskim.

W dalszej części publikacji **Jolanta Itrich-Drabarek** pochyliła się kompleksowo nad problemem mobbingu kobiet w instytucjach publicznych w Polsce i zagranicą. Tekst zawiera pogłębioną analizę stanu badań dotyczących problematyki określanej jako mobbing oraz definicji mobbingu, jak również

¹³ M. Branka, M. Rawłuszko, A. Siekiera, *Zasada równości szans kobiet i mężczyzn w projektach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki. Poradnik*, Ministerstwo Rozwoju Regionalnego, Warszawa 2009, s. 9.

¹⁴ P. Zwiech, *Segregacja zawodowa kobiet w Polsce [w:] Szklany sufit i ruchome schody – kobiety na rynku pracy*, red. M. Gawrycka, J. Wasilczuk, P. Zwiech, CeDeWu, Warszawa 2011, s. 29.

¹⁵ M. Branka, M. Rawłuszko, A. Siekiera, *Zasada równości...*, s. 8-10.

czynników determinującymi jego występowanie, a także skutków, jakie ze sobą niesie. Przywołuje także zalecenia, jak należy sobie z nim radzić. Itrich-Drabarek przypomina, że kobiety są zarówno ofiarami, jak i sprawcami tego zjawiska.

Tekst **Aleksandry Komar** stanowi próbę zdiagnozowania zjawiska mobbingu wobec kobiet w służbach mundurowych w Polsce. Autorka poprzez strukturę zatrudnienia, kulturę organizacyjną oraz formy przeciwdziałania zjawiskom mobbingu w analizowanych formacjach ukazuje złożoną problematykę omawianego zjawiska. Opracowanie wskazuje, że problem mobbingu jest ściśle powiązany z dyskryminacją kobiet wyrażoną w segregacji zawodowej oraz zjawisku „tokenizmu”. Niedoreprezentowanie kobiet na stanowiskach kierowniczych oraz w korpusach oficerskich przekłada się na ich niewielki udział w procesach decyzyjnych, co znacznie redukuje ich możliwość wpływania zarówno na działanie całej organizacji, jak i na ograniczanie zjawiska dyskryminacji kobiet. Przeciwdziałanie mobbingowi wobec kobiet w służbach mundurowych jest zjawiskiem wielopłaszczyznowym, które wymaga działań w sferze organizacji wewnętrznej w postaci kodeksów etyki oraz polityk i procedur antydyskryminacyjnych. Równie istotne jest wypracowywanie rozwiązań i wymiana doświadczeń z innym służbami oraz organizacjami pozarządowymi, które łączą w sobie doświadczenia zarówno sfery publicznej, jak i prywatnej. Zdaniem autorki mobbing jest patologią, na której występowanie szczególnie narażone są kobiety zatrudnione właśnie w służbach mundurowych. Komar wyciąga wniosek, że w sektorze publicznym, w tym w omawianych formacjach, brakuje kompleksowych metod przeciwdziałania mobbingowi, który w przypadku kobiet ma swój początek w dyskryminacji. Kategoria i perspektywa płci nie jest dostatecznie uwzględniana ani w badaniach i analizach dotyczących sfery publicznej, ani w formułowaniu polityk i działań antymobbingowych. Możliwością przeciwdziałania i ograniczania zjawiska mobbingu wobec kobiet jest wprowadzanie we wszystkich formacjach mundurowych metody prewencji pierwotnej, polegającej na edukacji kobiet w zakresie równouprawnienia i szerzenia wiedzy w zakresie praw antydyskryminacyjnych.

Zarówno przywództwo, jak i etyka dotyczą relacji między ludźmi. Za Iwoną Kuraszko można wskazać, że problemy i wyzwania przywództwa są jednocześnie problemami i wyzwaniami etyki. Są one związane z interesem własnym i altruizmem, racjonalnością i emocjami, samodyscypliną, pewnością oraz dobrem wspólnym. Moralność i odpowiedzialność przywódców jest tak samo ważna jak moralność i odpowiedzialność ich zwolenników bądź podwładnych¹⁶.

¹⁶ I. Kuraszko, *Etyka przywództwa: dlaczego, jak i gdzie idziemy?* [w:] *Etyka przywództwa, ujęcie interdyscyplinarne*, red. tejże, Wydawnictwo Difin, Warszawa 2014, s. 20.

Słynne są słowa Hermanna Hesse, że człowieczeństwo i polityka zawsze się wykluczają i choć są one w gruncie rzeczy potrzebne, niemożliwe jest służyć im obu równocześnie. W związku z tym publikację zamyka tekst **Justyny Grażyny Otto** i **Aleksandry Werko** poświęcony najgłośniejszej w historii Białego Domu aferze, zwanej rozporkową. Autorki prezentując studium przypadku analizują odwieczny problem zależności między etyką a polityką i stawiają tezę, iż skandal seksualny jest nieodłącznym elementem męskiej gry politycznej. W przypadku Billa Clintona nie chodzi nawet o to, czego się dopuścił, ale o to, jak z całej opresji próbował wybrnąć. Amerykanie przyzwyczaili się do seksualnych wybryków swoich prezydentów. Niewątpliwie zatem potrafią wybaczyć zdradę, jednak publiczne kłamstwo powinno nieść ze sobą duże reperkusje. Lecz ostatecznie, choć polityk się ośmieszył, społeczeństwo wybaczyło mu słabość do stażystki i dokończył on swoją kadencję. W czasach wszczętej przeciwko niemu procedury impeachmentu cieszył się poparciem 73% obywateli. Żaden z zarzutów skierowanych przeciw niemu przez republikańskich oskarżycieli z Izby Reprezentantów nie otrzymał kwalifikowanej większości 67 głosów. Nie został pozbawiony urzędu.

Zapraszam zatem do – mam szczerą nadzieję – inspirującej lektury. Wszak mimo licznych problemów Angela Merkel pozostaje najważniejszym współczesnym europejskim politykiem o znaczeniu światowym (i choć po osiemnastu latach przestała być szefową CDU, zastąpiła ją kobieta – Annegret Kramp-Karrenbauer), Brytyjczycy w momencie próby, jaką stanowi Brexit, oddali się (w myśl przysłowia: „gdzie diabeł nie może, tam babę pośle”) w ręce Teresy May, a w Gruzji prezydentem w wyborach powszechnych wybrano Salome Zurabiszwili...

Justyna Grażyna Otto